



Posłuchaj

()

CZY PRZEPISY KOŚCIOŁA STANOWIĄ



DOSTATECZNĄ GWARANCJĘ UNIKNIĘCIA DEFORMACJI CELEBRY?

Summ. theol., III q. 83 a. 6. corp. ad 4 – ad 7.

Ad 4. Gdyby po 'konsekracji Ciała, a przed konsekracją Krwi kapłan spostrzegł, że w kielichu nie ma wina albo wody, z miejsca powinien nalać i konsekrować. Gdyby zaś brak wody zauważył po wypowiedzeniu słów konsekracji, mimo to powinien kontynuować mszę, ponieważ, jak wiadomo [q. 74, 7.], woda nie warunkuje sakramentu Eucharystii w sposób konieczny. Lecz tego, kto przez niedbalstwo spowodował wspomniany brak, należy ukarać. W żadnym razie nie powinno się dolewać wody do konsekrowanego wina, prowadziłoby to – jak wiemy [q. 77, 8.] – do częściowego skażenia sakramentu.



Gdyby zaś kapłan zauważył po wygłoszeniu słów konsekrujących wino a przed spożyciem Ciała, że do kielicha nie wiano wino, po wylaniu znajdującej się w nim ewentualnie wody, powinien wlać do kielicha wino wraz z wodą i kontynuować celebrę, poczynając od słów konsekracji Krwi. A jeśli by to spostrzegł po spożyciu Ciała, powinien wziąć nową hostię, aby ją konsekrować obok Krwi. Twierdzą tak dlatego, że gdyby kapłan wygłosił jedynie słowa konsekracji Krwi, to nie zachowano by właściwego porządku 'konsekrowania i – jak wiemy z dokumentu cytowanego poprzednio [Fr 1, 574).] – Ofiary dokonanej nie we właściwy sposób nie można by było uważać za doskonałą [*perfecta* właściwie dokonaną, ukończoną]. Gdyby on od razu rozpoczął od konsekrowania Krwi, recytując ponownie wszystkie dalsze słowa, miałyby one właściwy sens jedynie pod warunkiem istnienia konsekrowanej hostii, ponieważ słowa te wskazują na to, co należy mówić i czynić nie tylko w związku z Krwią, lecz także i z Ciałem. Przy końcu celebrы kapłan powinien spożyć świeżo konsekrowaną hostię i Krew, nie zważając na to, że przedtem wypił wodę znajdującą się w kielichu, bo jak wiemy [a. 6 ad 1.], przepis dotyczący pełni sakramentu jest ważniejszy od tego, który dotyczy eucharystycznego postu.

Ad 5. Chociażby kapłan nie przypominał sobie, czy wygłosił niektóre słowa spośród tych, które należało wygłosić, nie powinno to powodować zamieszania w umyśle kapłana. Bo kto wiele mówi, nie przypomni sobie wszystkiego co powiedział, a tylko to, co w trakcie mówienia ujął jako wypowiedź wygłoszoną, tak bowiem utrwalamy coś w pamięci. Toteż jeśli ktoś mówi, koncentrując myśl na tym co mówi, nie zastanawiając się nad tym, że on to powiedział, potem nie bardzo sobie przypomina ten fakt. Bo jak twierdzi Filozof [*de Memoria* (449 b 15 nn).], coś może stać się przedmiotem pamięci o tyle, o ile zostanie ujęte w aspekcie faktu minionego.



Gdyby jednak kapłan z dużym prawdopodobieństwem stwierdził, że opuścił jakieś słowa, które nie warunkują sakramentu w sposób konieczny, to nie sądzę, by należało do nich powracać naruszając przy tym porządek Ofiary. Trzeba posuwać się naprzód. Ale jeżeli z całą pewnością stwierdzi, że opuścił coś z tych rzeczy, które warunkują sakrament w sposób konieczny, na przykład formę sakramentu, która podobnie jak materia jest niezbędnym warunkiem jego realizacji, należy postępować tak, jak przy stwierdzeniu braku materii, o czym była już mowa [a. 6 ad 4.]. Rozpoczynamy wówczas od wygłoszenia formy konsekracji i powtarzamy kolejno dalsze słowa, tak by nie zmieniać porządku Ofiary.

Komentarz: Są zatem słowa warunkujące sakrament w sposób konieczny oraz takie, które go w sposób konieczny nie warunkują. Tych pierwszych powtarzać nie trzeba, te drugie owszem. Istnieje szeroka dyskusja w świecie [tradycjonalistycznym](#), z którego wyjęta jest Polska, czy słowa wypowiedane przy konsekracji Krwi „która za was i za wielu (*pro multis*) będzie wylana” przynależą do sakramentu czy też nie. Otóż nie przynależą one do formy sakramentu, która brzmi „To jest Ciało moje, to jest Krew moja”, a o czym piszą [dogmatyki katolickie](#) (Diekamp-Jüssen, *Katholische Dogmatik*, Wil 2012, 911-912 [literatura]) oraz sam św. Tomasz (Summ. theol. III q. 78 a.1). Kontekst tej dyskusji stanowi celowo fałszywe tłumaczenie zwrotu [pro multis](#) – „za wielu” występujące w mszałach niemieckich *für alle* – za wszystkich, we [włoskich](#) oraz przypuszczalnie w wielu innych. Otóż sedewakantyści oraz niektórzy przedstawiciele FSSPX twierdzą, iż fałszywe tłumaczenie *pro multis* w niektórych językach narodowych powoduje nieważność Mszy, co nie jest prawdą, gdyż słowa te do formuły sakramentu nie należą.

Ad 6. Przełamanie konsekrowanej hostii oraz to, że jedna jej częśćka zostaje wpuszczona do kielicha, dokonuje się przez wzgląd na Ciało Mistyczne, podobnie jak domieszka wody oznacza tu lud. Opuszczenie powyższych momentów nie powoduje przeto samej niedoskonałości



Ofiary, która by zmuszała do powtarzania niektórych części tej celebry.

Komentarz: I bardzo logiczny i praktyczny argument, gdyby wszystkie części Mszy powodowały jej ważność, to wszystkie trzeba by powtarzać.

Ad 7. W Dekrecie [(Fr 1, 1323).] przytoczono następujące wskazania papieża Piusa: „Gdyby odrobinę Krwi wylano przez niedbalstwo na posadzkę, należy Krew zlizać a posadzkę wytrzeć. Gdyby zaś tam nie było posadzki, trzeba ziemię zeszkrobać i spalić a proch schować w ołtarzu. Kapłan ma pokutować przez dni czterdzieści^[1]. Gdyby zaś wylała się z kielicha na ołtarz, posługujący przy ołtarzu, niech Krew wessie i niech pokutuje przez trzy dni. Ma pokutować przez dni cztery, gdyby Krew przesączyła się do drugiego obrusa; a gdyby przeciekła do trzeciego, ma pokutować przez dziewięć dni. Dwadzieścia dni – gdyby przeniknęła aż do czwartego. Obrusy ze śladami Krwi posługujący wypierze zmieniając trzykrotnie wodę. Uczyni to nad kielichem. Wodę należy zlać do jednego naczynia i umieścić koło ołtarza”. Może też ją posługujący wypić, pod warunkiem, że nie zwróci z obrzydzenia. Prócz tego niektórzy posługujący obcinają tę część obrusa i po jej spaleniu popiół umieszczają w ołtarzu albo w studzience.

Tamże [Fr 1, 1323).] spotkamy wyjaśnienia uzupełniające na podstawie pism św. Bedy [PL 94, 573]): „Gdyby ktoś na skutek pijaństwa albo obżarstwa zwrócił Eucharystię, ma pokutować przez dni czterdzieści. Klerycy, zakonnicy, diakoni lub księża – przez dni sześćdziesiąt; biskup-dziewięćdziesiąt. Lecz gdyby to zrobił na skutek choroby, ma pokutować siedem dni”.

W urywku z akt synodu Orleańskiego, cytowanym w tymże dokumencie czytamy [Fr 1, 1352]: „Kto Ofiary nie strzeże należycie, tak że w



Kościół stanie się ona pastwą myszy albo innych stworzeń^[2], ten ma pokutować przez dni czterdzieści. Kto by zaś ją zgubił w 'kościół lub upuścił część na ziemię i jej nie odnalazł, niech pokutuje przez dni trzydzieści”.

Na podobną karę – jak się zdaje – zasługuje ten kapłan, który przez niedbalstwo dopuści do zbutwienia konsekrowanych hostii. Podczas wspomnianych dni pokuty należy pościć i powstrzymać się od przyjmowania komunii św. Wolno jednak wspomnianą pokutę skrócić lub przedłużyć, biorąc pod uwagę warunki pracy i stan osoby. Należy więc przestrzegać tej zasady, że gdziekolwiek znajdziemy nienaruszone postaci sakramentalne, powinniśmy podchodzić do nich ze czcią albo nawet spożyć, ponieważ dopóki trwają postaci, jest tam – jak wiemy [q. 76, 6 ad 3; q. 77, 4 i 5] – Ciało Chrystusa. To, w czym je znajdziemy, należy spalić w miarę możliwości, popiół zaś wsypać do studzienki, jak przy wyżej omówionym czyszczeniu posadzki.

Komentarz: Jak widzimy pokuty za niedbalstwo czy sprofanowanie postaci były rygorystyczne, a pokutować miał ten, kto się tego dopuścił, a nie cały lud. Im wyższa ranga w hierarchii, tym większe pokuta.

^[1] {Wymienione tu kary kościelne nie mają dziś zastosowania. Cały ten urywek ma wartość tylko historyczną. Charakter praktyk pokutnych od



czasu napisania Sumy bardzo się zmienił. Wskazówki miarodajne na dziś ukażą się po ogłoszeniu nowego kodeksu prawa kanonicznego. Kierunek zmian wskazuje Konstytucja Apostolska „Indulgentiarum Doctrina” z 1.1.1967 roku.}

[2] { Ofiara tu sakrament Eucharystii.}

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!



Jesli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Św. Tomasz o Mszy Św. (6.3 z 6.3). | 8